

Nowiny Raciborskie.

"Nowiny Raciborskie" z bezpłatnym miesięcznym dodatkiem "Ognisko do m. Wo" wychodzą 3 razy w tygodniu, w poniedziałek, czwartek i sobotę. Kosztują na poczcie i u agentów 1 m., z dostarczeniem w dom przez listowego 1 m. 24 fen. "Nowiny" z pismem gospodarczym "Rolnik" 1 m. 25 fen., z pismem dla robotników "Praca" 1 m. 25 fen. z obu pismami, tak "Rolnikiem" jak "Pracą" 1 m. 50 fen.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Wojna przyszłości.

Anglia nie myśli zadzwolić się dotychczasowymi zdobyczami, ale upojona saborem dwóch wielkich krajów w Afryce, marzy o nianie swojej woli całego świata. Niejaki Curtis w wydanej przez siebie książce pisze tak: "Przez lata okręty angielskie nie będą zdolne oprzeć się potężnym kolosom niemieckim, zbudowanym na sposób najlepszy. Flota angielska schroni się przed niemiecką w porcie Essex, ale ocalą ją jednak dzielne torpedowce i łodzie podwodne. W nocy albo i w dniu torpedowce i łodzie podwodne zniesią lotniczą niemiecką do szczepta; pyszne pancerniki wylecia w powietrze; a co z niemieckiej floty? Osto! Anglicy popędzą z tryumfem do portu Essex. Pod Harwich wyląduje 60,000 pruskiego wojska. Długą jednak radość w Berlinie nie potrwa, albowiem armia angielska, zaprawiona w bojach z Turanem, napadnie Prusaków i zbiję głowę lub zmusi do słożenia broni".

Na morzu Śródziemnym flota francusko-rotycka odniesie wolne zwycięstwo nad angielską przepłynięciem cieśniny Gibraltarską, aby zatopić resztę okrętów angielskich w Essex. Tej potyczki i tryumfującej floty nadpływają na pomoc francuskie eskadra francuska z cieśniny La Manche. Admirał angielski będzie miał już tylko 10 okrętów, lecz zdecydowanie się szybko, w pełni flotę francuską do Cherbourg i zabarykadować ją tam, ratując przed portem mnóstwo starych statków. Gdy tak uwieńczeni w pułapce Francuzi nie będą mogli ruszyć ani ręką, ani nogą, admirał angielski, człowiek śmiały i rzucający popędzi ze swymi 10 pancernikami za drugą flotą francuską, złożoną z 24 kolosów, i wyda bitwę. Walka będzie nierówna, ale ciężka. Okręty unikać będą raz po raz po jednej i dru-

iej stronie, zwycięstwo będzie się chwiało. Francuzi będą już... góra — aż wtem uderzy nagle na nich na tyłach 5 pancerników angielskich, które niespodziale nadpływają z Chin, a gdy oprócz tego zjawią się z pomocą torpedowce angielskie i łodzie podwodne, zwycięstwo przechyli się ostatecznie na stronę admirała angielskiego. I tym sposobem w ostatecznym rezultacie Anglia pozostanie wszelkawidna panująca na morzu, a zwycięzkie jej flagi dumnie powiewać będą na oceanach całej hali ziemskiej."

Czytając te wywody Cartisa można by powiedzieć: "Kogo Pan Bóg chce ukarać, temu rozum odbierze". Czwierć miliona wojsk angielskich nie mogły pokonać 15 tysięcy Burów, a tu taki Curtis pragnie tem wojskiem świat na wojować.

Co tam słychać w świecie.

Narada ks. kardynała Koppa z kancelierzem Bülowem dotyczyła, jak się teraz pokazuje, podział dycecyi wrocławskiej. Dawno już mówią, że dycecyja wrocławskiego jest za obszerna. Kiedy ten podział dycecyi nastąpi i które części dycecyi odpadną, o tem nie wiadomo. Odpadnie prawdopodobnie część Śląska austriackiego, który dotąd należał do dycecyi wrocławskiej. Oprócz sprawy podziału dycecyi omawiał także ks. Kardynał z kancelierzem sprawą ustanowienia posła papieskiego przy dworze berlińskim. Tak Ojciec święty jak i cesarz niemiecki są za tem, aby w Berlinie był papieski poseł, któryby był pośrednikiem w załatwianiu wszelkich spraw, dotyczących katolików, żyjących w państwie pruskim.

Długu mało państwo niemieckie w ubiegłym roku przeszło 40 milionów marek, a w tym roku będzie tego dluż 70–80 milio-

nów. Mimo tego tego stanu kasę państwa niemieckiego wyznaczono 250 milionów marek na terytorium Polaków.

W sprawie odnowienia przymierza wojennego pomiędzy Niemcami, Austrią i Włochami piszą gazety, stojące blisko swych rządów, że przymierze to już nie jest obecnie tematem.

Były dotąd. Do ostatnich prawie czasów drugiego podobnego przymierza nie było, można więc było z całą pewnością twierdzić, że wojny nie będzie, bo trójprzymierze było tak potężne, że i Rosja, najpotężniejszy obok Niemiec kraj, nie byłaby się pomyślała wypowiedzieć wojny. Obecnie się jednak dużo zmieniło. Rosja połączyła się z Francją i tworzy na spółkę z nią co najmniej taką samą potęgę, co i trójprzymierze. Anglia połączyła się z Japonią, a jak słychać, to Włochy, sprzymierzone z Niemcami i Austrią, zawarły potajemnie przymierze z Angią i Francją, do której je bardziej serce cąża, jak do Niemiec.

Trójprzymierze jest to samo, co było dotąd, ale położenie polityczne jest inne. Inne narody, jak stoi powyżej, połączyły się także ze sobą i niewiele sobie z trójprzymierza robią. Gazety piszą, że Rosja z Francją czekaają poniekąd z upragnieniem chwil, w której Niemiec pokazałby się minę, aby połączonymi siłami na niego uderzyć. Kto nas wie, czy mimo trójprzymierza Włochy by Niemca poparły. W przymierzu bowiem stoi, że przymierze nie jest na to, aby zaciepić obce narody, lecz na to, aby się bronić. Gdyby więc Niemcy zaciepiły dajmy na to Francję, wówczas Włochy w obronie Niemiec nie ruszą palcem.

Pieszą dalej te wpływowe gazety, że nieprawda jest, jakoby trójprzymierze przeszło gładko, bez żadnych zmian. Włochy przystąpiły na podpisanie ugody dopiero wówczas, gdy Au-

strii, nigdy nie dostań, i że Lich ją posłanie, a ten Lach, to pewnie jegomość.

Ztądzie ty o tem wieś?

Bom słyszał Mużę ja dokumentnie wszystko jegomości opowiedzieć, a jegomość niech się tymczasem ubiera, bo też i śniadanie dla nas warzą. Owoź jakiem wyjechał ta czajka z Kudaku, takaśmy jechali okrutnie dugo, bo pod wodę, a do tego popasowała nam się czajka, i trzeba było naprawić. Jedziemy tedy, jedziemy, mój jegomość, jedziemy...

Jedziecie, jedziecie!... — przerwał zniecierpliwiony pan Jan.

I przyjechał śmy do Czechrynia. A co mnie tam spotkało, to już jegomość wie.

To już wiem.

Owoź leżę ja w stajni, śwata Bożego nie widzę. A wtem przyszedł Chmielnicki zaraz po odjeździe Bohunowym, z okrutną siłą zaporoską. A że to poprzednio pan hetman wielki pokarał Czechryńów za przywiązywanie dla zaprocożów, i wiele ludzi było w mieście pozbitych i poraźionych, więc oni myśleli, że ja także z tych, i dla tego nie tylko mnie nie doobili, ale jeszcze dali wygodę, opatrunki i Tataram wziąć nie dozwili, chociaż oni im na wszystko pozwalały. Przyszedłszy ja tedy do przytomności, myśle, co mam robić? A ci złożą do pod Korsuń tymczasem posili i tam panów hetmarów pobili. O mój jegomość, co moje oczy widziały, tego nie wypowiedzieć! Odię się nie ukrywać, watydu nijakiego nie zna-

jąc i że to za swego mle mleli. A ja myślę: uciekać, czy nie uciekać? Aleja widział, że bezpieczeństwa zostać, póki się lepsza okazja nie trafi. Kiedy to zaczęli zwrotić pod Korsunią matki, rzędy, srebra, kredensy, klejnoty... oj! oj! mój jegomość — mało mi się serce nie rospukło i oczy głowy nie wylazły. To ci tacy sbóje, sześć lyżek srebrnych za talara, a potem za kwartę wódki sprzedawali, a gusa złoty, albo zapinkę, albo trzęsienie od czapki, to mogli i za pół kwarty dostać. Tak ja sobie myślę: co mam po próżnicy siedzieć, niechże skorytam. Da-li Bóg wrócił kiedy do Rzędzian na Podlasie, gdzie rodzice mieszkają, to im oddam, bo oni tam mają proces z Jaworskim, co już pięćdziesiąt lat trwa, a niema za co go dłużej prowadzić. Więc na kupilem mój Jegomość tyle waszak'ego dobra, żem na dwa konie ładować musiał, mając to sobie za pocieszenie w smutkach moich, bo mi za jegomością okrutnie było tępko.

Oj, Rzędzian, zawsze jednaki! Ze wszystkiego musisz mieć kersyć!

Że mnie Bóg pobłogosławił, to cóż niesie? Ja przecież nie kradnę, a że mle jegomość dał trzosik na drogę do Rosłogów, to oto jest! Moje prawo oddać, bom też do Rosłogów nie dojechać.

Tak mówiąc, pacholik odpiął pas, wyjął trzosik i położył go przed rycerzem, a p. Skrzetuski uśmiechnął się i rzekł:

Kiedy ci tak dobrze szło, toś pewnie

OGNIEM I MIECZEM.

Przez Henryka Sienkiewicza.

(Ciąg dalszy.)

Mówiąc tedy jasno i nie mówiąc, bo zrozumieć nie mogę. Toś ty u kozaków, u kameila przesładywał, czy ja?

Jużeli że u kozaków. Bo jak mnie ogarnęli Czechrynu, tak mnie mieli za swego i trzymali. Niech no jegomość się ubiera. Mój Boże, takie wszystko ponieszono, że i w ręce nie co wziąć.. B dał się ciąć. Mój jegomość, już niech się jegomość nie sierdzi, żem ja tego co jegomość z Kudaką pisał, w Rosłogach oddał, ale mi go ten zdeciejsz Bohun wydał gdyby nie ów gubu szlachcic, to i żywotem abył.

Wiem, w'iem. Nie twoja wina. Ten gruza szlachcic jest w obosie. Oś mi wszystko oświadczał, tak właśnie, jak było. A też i pańce obu nowi wykradli, która w dobrem zdrowiu w czarze żywe.

O to chwała Bogu! wiedziałem też, że żebu nie dostał. To już pewnie weselisko nadlugo.

Pewnie że tak. Ztąd zaraz ruszymy weordynansu do Tarnopola, a stamtąd do Baru. Bogu najwyższemu dzięk! Chybież on powieści — ów Bohun — ale już mu czarwica przepowiedziała, że on tej, o której my-

strya Włochom przyszeka, że obniży Włochom cie na wino. Oprócz tego domagały się Włochy, aby trójprzymierze bronio także posiadłości zamorskich. Od tego żądania odstąpiły jednak, gdy żadne z państw interesowanych na to zgodzić się nie chciało.

Gazety niemieckie przyznają, że Włochy były w ponoszą niepewnym sprzymierzencem trójprzymierza. Choćż one więc na razie przymierza nie zerwali, to jednakowo dussa i sercem nie należą do Niemiec, lecz do Francji, i to pewna, że przedtem czy później z Francją się połączą, bo oba narody to jedna i ta sama krew. Co zaś do Austrii, to każdy widzi, że Słowianie austriacy, którzy w Austrii tworzą większość, zwalczają trójprzymierze, jak mogą.

Moralność w Berlinie. W tzw. rek rozpoczęły się w Berlinie olbrzymi proces przeciw 20 osobom, kobietom i mężczyznom, oskarżonym o sztuczne usuwanie porodu. Głównymi oskarżonymi są robotnik Wilhelm Merten i żona jego Marya, którzy za ponięcie dopuszczały się tej zbrodni. Sąd skazał Mertena na 5 lat więzienia i 5 lat utraty praw honorowych, żonę jego na 9 miesięcy więzienia, resztę częścią uwolniono, część skazano na dwa tygodnie do trzech miesiąca więzienia.

Pośowie w parlamencie wiedeńskim pobierały wynagrodzenie za swoje posłowanie. Każdy poseł podczas trwania parlamentu pobiera 10 guldenów dziennie. Rząd austriacki chce to zmienić i to tak, żeby każdemu posłowi płacić nie na dzień, ale wyznaczyć stałą roczną pensję w wysokości 7000 koron. Rząd powiedział, że jak posłowie będą pobierali stałą pensję, to przedtem będą pracować, żeby się załatwiać z swymi pracami. Dał za to przewlekłą naradę, kłócą się i za to dostawają zapłatę.

Rewolucja chłopaka w Rosji musi się przedstawić bardzo grzecznie, bo car wydał do władz kościelnych w Pultawie rozporządzenie, aby w cerkwiach naklaniały wsburzony lud do spokoju i tłuomacyły mu, że powinien szanować władzę jako od Boga postanowioną. Widac, że wojska nie mogą opanować rewolucji. Gdy trwoga, to do Boga, powiedział polski prasista.

Król angielski jest uratowany. Tak można już teraz twierdzić z całą pewnością. Lekarze wysadzają go już nawet z łóżka dla wypoczęcia w krzesle i pozwalają mu palić i z najbliższym otoczeniem rozmawiać. Zabraniają mu jedynie choćby najlepszej pracy.

Za życie króla uratowane, najlepszy dowód w tem, że wyszło już rozporządzenie, aby dekoracje w kościele westminsterskim, w którym koronacja ma się odbyć, pozostały w dotychczasowym porządku. Koronacja odbędzie się w wrześniu.

W Indiach zagrasza gód 80 milionów ludności. Zupełno dla braku deszczów jest

odemnie bogaty, ale już trzymaj i ten truskawkę.

Dziękuję pokorne jegomości. Zebrały się nieco — Boża łaska! Będą się rodzice cieszyli i dałoby co ma dziesięciu lat. A już Jaworskich, to chyba do ostatniego grosza sprocesują i z torbami ich puszczą. Jegomość te skorzysta, bo już tego pasa kroplastego, co mi go jegomość w Kudaku obiecał, n'ebędę przypominał, chcę mi się bardzo udać.

Boże już przypomniał!... o taki synu! Prawdziwy z siebie wilk m'enaszony! Nie wiem ja, gdzie ten pan — ale skorom obiecał, to dam, nie ten, to lany.

Dziękuję pokorne jegomości — rzek pacholik, obejmując pańskie kolana.

Milejemu z temi prawie dalej, co społkalo.

Bóg tedy dał korzyćć młodych rozbójników. Jeno tem s'ę trapitem, żem nie wiedział, co się z jegomością działo, i tem, że Bohu panę zagarnął. Aż tu dają znać, że on w Czerkach leży, ledwie żyje, bo przem kłasów pościerdion. Tak ja do Czerkax: jak to jegomość wie, że umiem plaster przyłożyć i rany opatrzyć. Ale już mnie z tego snali. Tak male tam Dziedzic pułkownik wysiął i sam ze mną pojechał, bym onego stója opatrzyć. Dopiero mi ciezar z serca spadł, bo mi się dowiedział, że nasza panna niesie z onym szlachcicem. Poszedłem tedy do Bohuna. Myśle: ponna, niepona? A on w gorączce leża, więc z początku nie ponosił, i mówi: „Ty z listem do Rosłogów jechai?“ Rzecze: „Ja.“ — A on snowi: „Tem ja ciebie w Czechryniu roznaszepi?“ — „Tak jest.“

prawie zupełnie zniszczono. Ucznieli twierdzą, że przyczyną braku deszczu są wulkany na wyspach antyliskich. Pył, wyrzucony przez wulkany, pokrył niebo nad wielką częścią Indii i odpędził wiatry, sprawdzające deszcze, i tym samym mil daleko.

Z Madrytu donoszą, że na zamku młodego króla hiszpańskiego wyleciała w powietrze podłożona bomba i zburzyła sprzęt w najpiękniejszej sali. Ludziom nic się nie stało. Zapewne anarchiści pragną nastraszyc młodego króla.

Z blizka i z daleka.

Racibórz, dnia 2 lipca 1902

Robotnice wolno podlega prawu zatrudniać najwyżej 11 godzin, w soboty natomiast poprzedzające święto uroczyste, tylko 10 godzin. Rządowi chodzi o to, abyli ilość godzin pracy dłużnej zmniejszyć. Kancelerz zapytał się w tym celu inspektorów procederowych, czy uważają za słusze, abyli 11-godzinny czas pracy zmniejszyć na 10 godzin! Wkrótce się dowiemy, co inspektorzy na to powiedzą.

Ulewne deszcze w całych Niemczech przewiduje profesor Falb w pierwszej połowie lipca, w pierwszych dniach burze. W trzecim tygodniu ma być względna pogoda, a w czwartym znów deszcze. Przewidziana ta, gdyby się sprawdziła, byłaby bardzo smutna dla rolników. Pocieszyć się więc nadzieję, że Falb się pomyli, jak mu to często się przytrafia. Jak zwykle, n'ebędzie się też bez dobrych krytycznych. — Falb uznał ją na 5 i 20 lipca.

Kurs dla akuserek (hebam) rozpoczęły się 1 października w Wrocławiu i trwać będzie 7 miesięcy. Zgłosili się mogą osoby, które skończyły 20, a nieprzekroczyły 30 lat, które są zdrowe i cieszą się dobrą sławą. Koszt za naukę i utrzymanie wynosiła za cały kurs 850 mk. Kandydatki muszą się zgłosić od 20 lipca do 20 sierpnia pięciennie. „An den Landeshauptmann von Schlesien — Breslau II. Landeshaus.“ Do ogłoszenia trzeba założyć rodny list, potwierdzając politycy o prowadzeniu pod względem moralnym życia, atent lekarza powiatowego, prewidenta o drugiem zszczepieniu ospły i pozwolenie ojca, opiekuna lub męża.

W niedzielę utonął w Odrze 15 latowy uczeń malarzki Śląskiej, matronalny w Raciborzu u malarza Jakscha. Ciało dotąd nie znalezione.

Staranie. W ubiegłą sobotę, dnia 28 czerwca, odbyło się ostatnie posiedzenie zarządu gminy. Po załatwieniu się z obrachunkiem za rok 1901 i innymi sprawami zabrą głos długotrwalego sołtysa gminy pan Głombik, zegnając się z członkami zarządu gminy i radą gminną, dał-

„To ty (praw) alużys p. Skraetusklemu?“ Dopiero kiedy nie zaczął iść: „Nikomu ja już (mówię) nie słucham. Więcej ja krywdzę niż dobrego w tej służbie zasnął, więc wolałem na swoje do koszaków pójść, a waszmość już dzisiaj dał pionuje, i do zdrowia doprowadzę!“ Więc on uwierzył i do wielkiej se mną poufności przyszedł. Dowiedział się też od n'ego, że Rzeczy spalone, że kalasów dwóch zabili, a inni zastyszawany o tem, chcieli naprzód do naszego kościoła ite, ale że nie mogli, więc do wojska litewskiego uciekli. Ale co najgorszej, jak tego grubego szlachcica wspomniał — to tak szbani, mówią jegomość, zgryzał, jakby ktoś go ząbował.

— Dlugo chorował?

— Dlugo, dlugo, bo zranu mu się rany goły, potem na otwierały, gdyś się z początku n'ebiedziano. Mało ja się to nocą przy nim wysiedzałem (żeby go usłuchać!) — jak przy kim dobrym. A trzeba jegomości wiedzieć, żem ja sobie na zabawienie duszy poprzysiągi, że mu za moją krywdę zapłacię i tego ja, mój jegomość, dotrzymam, choćbymcale życie miał za nim chodzić — b' male niewinnego tak sponiewiersią i potułki jak psa, a ja też nie żaden chum jestem. Już on musiał zginać z mojej ręki, chyba go ktoś inny wcześniej zabije. To mówią jegomości, że sto razy miałem okazyję, bo często nikogo przy nim nie było, prócz mnie. Myślałem sobie tedy: jeśli mam go pchnąć, czy nie? — Ale mi było wstydu t' k go zgać w koźlu leżącego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kując za poparcie, jakiego od nich domagał. Pierwszy żawnik, kupiec p. Kell, podziękował wskazany p. Głombikowi za poświęcenie, a J. Broslera i do nowego pana Starejwi, burmistrza legramy. Pierwszemu dałekowano za wybór pięknej twarty i winiszowano ordery, abyli otrzymały od regencji, drugiego poproszono, abyli Starejwi okazywał troskliwość.

Pozostałą reantę gminnych pieniędzy wysokości 1260 marek przekazano magistratowi w Raciborzu. Oprócz tego przechodząc na własność Raciborza wszelkie dotychczasowe posiadłości gminy, a więc grunta i budynki. Dostępny przy drodze do Matki Bożej zamieniono będesie na wartę dla policyjnej. Tu będzie urzędowało z policyjantów. Dotychczasowi urzędnicy gminy wstępnią w służbę Raciborza. Naukę starowiejską będą odtąd pobierać tylko raciborcy. Racibórz liczyć będzie o taj 22 000 mieszkańców.

Zwłoki Franciszka Rudka, który, wiadomo, utonął podczas wielkiej powodzi z Markowic do Raciborza, znaleziono niedaleko w pobliżu miejsca, gdzie utonął.

Wczoraj w wtorek połączyły się z jednymi starowiejskim ks. kap. Bandą wraz z żoną p. Jadwigą Polok, córką pp. Józefostwa Poloka z Józefem Sochą, synem p. Bernarda Sochy, uroczystym nabożeństwem podejmowali pp. Polokowie na sali p. Nowaka bardzo licznie niesłychanych gości. Po południu przy najpiękniejszej pogodzie zebrano się bardzo wielu uczestników w ogrodzie pp. Poloków, gdzie przy okazji smaczących zakąsek i napitek, wśród których, w ogrodzie pp. Poloków i teścią młodego pana doktora p. Kowalskiego i p. Szejke, był również ochocko aż do wieczora.

Później odbyły się tance na sali p. Nowaka, które trwały późno w noc.

Janowce. Ks. Hermann Vieb'ig został mianowany administratorem tutejszej parafii.

Bojanów. D tychczasowy sołtys Halski, który przez 18 lat kierował zarządem gminy, był urzędnik dla siebie stanu zdrowia. Następnie został obecny pobórca podatkowy, egzekutor Sikora.

Tworków. W poniedziałek znaleziono w blisku Niebocka przy ulicy rzeki Cyne p. saginionej żony nauczyciela Bartelta goty Tworkowskiej. Wieczorem spostrzegły stent Naumann jakis czarny przedmiot na Odrze, który owiniał się o słup, sterujący rzece. N'ebędzie przybliżył, ujrzał z przerwaniem tropiącą. Niebocka miewała napady kurcza, więc łatwo może, że na widok wody, mówiącej okolicę i szkołę, dostała napadu, przypadając do wody i utonęła.

Pezów. Tegoroczną procesję w święto Trójcy Świętej miały wspaniałe przebieg. Parada licząca z 10 tysięcy. Kazanie odbyło się na cmentarzu. Około 20 kapelanów słuchało wiedzy. Procesy z różnych stron było około 20.

W Boguszowicach pod Rybnikiem nowo święcony kapłan ks. Wilhelm Buchta odprawił w środę 25 czerwca pierwszą mszę św. Eucharystii. Był wielka, bo ks. Buchta to syn r. f. naszej. Nie usmeđono też czciigodnego prymicyanta oznak serdecznego przywilejów. Kościół wewnętrzny był przybrane jasno, zewnątrz ustawiono bramę tryfalną z napisem: „Błogosławiony, który idzie imię Pańskie“. 18 kapelanów sprowidele prymicyanta w świętym pochodzeli, a następnie do kościoła. U progu proboszta powrócił w bieli ubrany dalewczynka polakim wąsykiem. Po Ewangelię świętej wstawił na salę kapłański Balon z żarówkami i zawierającymi ewangelickie słów: „Idźcie i wy do mnie Moje“, a co będzie sprawiedliwe, dam was przemówić w słowach pełnych namaszczenia do zgromadzonych rzesz ludu.

Po sabotażu udzielił ks. prymicyanta gospodarstwu Bożego.

Wodzisław. Om i byłoby tu m'ale straszne. W poniedziałek rozbegal w polu konie właściciela browaru Katza i przesunęły ulicę mylną w chwili, gdy kilkoro Cohn zabrąły ze sobą i w lokły mleko, mówiąc, że nie będzie więcej. Na szczęście dziesięcynce nie stało.

W poniedziałek tygodniu spotkało tu po-

nia godne niesie rosy syn jego padali tak szale a następnie o dwoch dni Kościcin. A katedralnego katedrem.

Sw. Anna. Fabian Gielnik domu kapitanów Rydułtowice. wie 11 letni ch. Z Geraltowic. S. Korospondent. m. niemiecko m. Pomimo nas czyta posiadacza zale rozhodni. O k jenież więcej to cieć, lecz z g n'e rospisywać.

Królewska Gazety Katolickie mierzące w Batorym. O m' n'ac o nim, że w Katowicach przed wi Haasemu a to to tymczasem.

Z Poznańską, Lechowicą, jak w czwartek da powiedzieć po n'ą zabrane rok wychowanie d'lic i rodzin.

Naturalnie polski do ostatego do jakiego lud nas nie p

— W Kielce, heraldycznych 15 lat 10 raf protestanci tem na zebraniu w Mersburgu dali, że niemcy stwierdzili — co

— Drugi niu zastał dalej m'ale się branie obywate z wodą w y to zebranie po taki urządzili — co

— Ponieważ m'ale w miej. na ten czas wia na przeciwko Red. Nowin R. Luberta, a k podstawie para

Powyższy walczyć przeciwko powyższego m'ale władz Polaka-katolika. Oreddowni takiego postępu od swej strony i dosta skle bedzie ba skazał obywateli drug

nie godne nieszczeście kowała Wieszecka. Dorosły syn jego wybrał się kołem do Plekar i podał tak szalenie, że spociwisy się najpierw a następnie ochłodzony, nabawił się tyfusu i po dwóch dniach umarł.

Koszęcin. Administrator tutejszego kościoła katedralnego ks. Böhm został zamianowany na ratunek.

Sw. Anna. Przeor OO. Franciszkanów O. Fabian Gielnik został zamianowany inspektorem domu kapelanów pod Prudkiem.

Rydłłowice. W ubiegły piątek utonął w stawie 11 letni chłopiec Witowski.

Z Gierałtowic pod Gliwicami pisał do „Dziennika”: Korrespondent, pisząc o naszym ks. administratorm, grubo minął się z prawdą. Bardzo nas to dziwi, gdyż my tutaj znamy ks. administratora, jako przyjaciela naszych polskich działaków. Nieraz i nas etarszych parafian ks. administrator zechęcał do czytania katolickich polskich gazet, przestrzegając równocześnie przed niemieckimi masońskimi „blattami”, i „ancagraim”. Pomimo jednak takiej zachęty mał jeszcze nas czyta gazety, gdyż jak tutaj na 140 posiadaczy zaledwie 20 numerów „Katolika” się rozchodzą. O księdzu administratorze mógłby jeszcze więcej pochlebnych szczegółów przytoczyć, lecz z pewnych względów lepiej będzie nie rosnąć się o tem.

Królewska Huta. Redaktor wychodzącej tu „Gazety Katolickiej” skazany został na cztery miesiące więzienia za obrzeż adwokata Czapli w Bytomiu. Obrazek on adwokata Czapli, pisząc o nim, że w procesie ks. dziek. S. Hildita w Katowicach przeciw socjalistycznemu redaktorowi Haasemu z Katowic bronik on Haasego. Był to tymczasem nieprawda.

Z Poznańskiego. Lwowska „Gazeta Narodowa”, dziennik namestnika Galicyi, już po raz trzeci zasadzona została na konfiskatę przez poznańską Izbę Karną. W czwartek znowu pod przewodnictwem dyrektora sądu dr. Felsmanna zatrzymano konfiskatę numeru 93 „Gazety Narodowej” z 4 kwietnia r. b. za artykuł pod tytułem: „Drugi akt mączeństwa daleci polskich we Wrześni”, w którym szkołę wrzesińską nazwano – euchthauzem. Izba karna dopatrzyła się obrony cesarskiej i władz szkolnych.

Z Poznańskiego. We Wrześni, jak donosią „Lechowi”, jakie agent rozpuścił pogłoskę, że w czwartek dzieci szkolne, które nie chcą odprowadzać po niemiecku w nauce religii, zostaną zabrane rodzicom i oddane na przymusowe wychowanie do niemiecko-protestanckich okolic i rodzin.

Naturalnie, że to głosowy wymysł, aby lud polski do ostateczności rozgorzyć i popchnąć go do jakiego nieroważnego czynu. Na ten lep lud nikt nie pozwoli się udić!

W Kujawskiem otworzył jeden superintendent Hesekiel w ciągu ostatnich 15 lat 100 nowych zborów. Nowych parafii protestanckich utworzono 39. Referował o tem na sezonie Towarzystwa Gustawa Adolfa w Meseburgu sam p. Hesekiel i jednak dowodził, że niemczyzna i protestantyzm w Kujawach wiele się cofa.

Drugim wice polski w Poznaniu został zakażany. W zeszłą niedzielę miało się tu odbyć na sali bazarowej zebranie obywatelskie dla omówienia spraw w sprawach politycznych, a więc niepolityczne, ale i to zebranie polityczne, zakażone. Prezydent polityki nie zasadził swój zakaz:

Ponieważ powyższe zebranie odbyć się miało w mieście zapowiedzianego na ten czas wiecu (dotyczącego z protestowania przeciwko funduszowi 250-milionowemu. Red. Nowin Rac.), który miał się odbyć na sali Gimnastyki, a którego odbycia zakażeniem, przeto zakażenie niniejszym także tego zebrania na podstawie paragrafu itd. Podp. v. Hellmann.

Powyższy wiec był swołany na to, aby wywalczyć przeciw ruchowi socjalistycznemu. Z powyższego można się przekonać, że miliardów lat dalej władcą pruskim Polak-socjalista od Polaka-katolika.

„Orodnik” poznański pisze, że pomimo takiego postępowania społeczeństwo polskie nie odstąpi od swego prawa konstytucyjnego, które nienależy zdobywać w państwie pruskim opłata podatku dostawą rekrata. Spółeczeństwo polskie będzie bezustannie zwalniało zebrania i na każdą razą wyciągały politycy proces o niedowolony zakaz. My nie chcemy być uważani za obywatele drugiej klasy, ale za obywatele pierw-

nej klasy i będziemy walczyć w obronie słuszych naszych praw tak długo, dopóki ich sobie nie wywalczymy.

Po zakażaniu wieca i zebrania obywatelskiego przyszła kolej na Towarzystwo „Samopomoc”, trudniące się rozwijaniem elementarzy polskich. Policyja przeszła przeszowi p. dr. Niegolewskiemu nakaz, aby z „Samopomocy” wystąpiły wszystkie panie w przeciągu tygodnia! Równocześnie zagroziła policyjna zarządowi karą, gdyby nakazu nie wykonali.

Wielki księże sasko-wajmarski polecił polekcie firmie Drwęskiego i Langera w Poznaniu sprzedaj swoich dóbr Racotów, które obejmują 25 tysięcy mórg. Firma byłaby się postarała o to, aby dobra te przeszły w ręce polskie. Dowiedzieli się o tem jednak haksyści i wszczęli w swych gazetach z tego powodu taki alarm, że ks. księże zlecenie, udzielone firmie wspomnianej, cofnął. Niemczyzna więc znów raz uratowana. Mogą haksyści mieć teraz nadzieję, że Racot kupi teraz komisya kolonizacyjna.

Prusy Zachodnie. Haksystyczne gazety podają następujący wypadek, który będzie prawdopodobnie mocno przesadzony. Pod Kościerzyną leży wioszczyna Jusski, zamieszkała przez polską ludność. Tam od trzech lat jest nauczycielem niejakiego Borchert. Aż do ostatniej chwili stósunek dzieci do nauczyciela był przyjazny. Dopiero w sobotę przyszło pomiędzy dzieciem do buntu. Gdy nauczyciel rano rozpoczęł naukę, powstał zaraz po odmówieniu pacierza (pevn'e niemieckiego. Przyp. Red.) jeden z chłopców i zawołał: „Tak, teraz może się rozpocząć!” Po tych słowach wypadł z lajką i rzucił się z kijem na nauczyciela. Za przykładem poszły wszystkie inne chłopcy i zaczęły o ladać nauczyciela przyciosionymi do szkoły kijami. Nauczyciel bronił się jak mógł i dał sobie w końcu radę. Chłopcy zaś pociekały do domów. Nauczyciel doniósł o tym wypadku inspektorowi powiatowemu.

Tak oto piszą gazety haksystyczne. Wkrótce dowiemy się zapewne, ile w tem prawdy.

Prusy Zachodnie. Pewien ksiądz Polak pisze młodemu innemu do „Gaz. Gdańskiej”:

Duch haksystyczny panuje nawet pomiędzy klerykami niemieckiej narodowości w Pelplinie. Zdawały się mogli, że to niemożliwe, a jednak jest prawda, że pewien kleryk, z Gdańsk pochodzący, żądał od kleryków, aby pliennie orzekli i oświadczyli, jakich są politycznych zapatrzyń. — Mieli „Farbe bekennen”.

Ów kleryk Niemiec pobiera wsparcie z antypolskiego funduszu od p. prenesa Gosslera. Gdy o tem doniesiono regensowi — powiedział — proszę się nie śmiać — „Farbe bekennen” to pewnie ma oznaczać, że ów gdański kleryk pragnie wiedzieć, kto z kleryków jest dobrym katolikiem.

A więc, czy upadliśmy już tak nisko, że regens przypuszcza, że w seminaryum znajdują się niestali i niepewni katolicy? Był to wprawdzie tylko bardzo nieszczęśliwy wybieg regensa, aby sprawy nie potrzebował się ścisłe badać, ale to właśnie smutne jest, że nie chciał śledztwa wdrożyć, kiedy zresztą nawet przy małych uchybieniach przeciwstatutom występuje ostro.

Oprócz tego słowa ks. regensa dają wiele do myślenia i zapytać się trzeba i prosić o podszukanie, czy też kapłani germanizatorzy są dobrymi katolikami. Niesprawiedliwość wyrządza wiernym polskiej narodowości — a to nie po katolicku, to nie zgadza się ani z prawem natury, ani z prawem Bożym, ani z praktyką i zasadami Kościoła katolickiego. A Pelplin ich popiera.

Jeżeli w seminaryum u niejednego kleryka niemieckiej narodowości panuje duch najczystszej haksysty, wstęp do wszystkiego, co polskie, jeżeli niektórzy klerycy z rozwagą i umyślnością nie uczą się po polsku i po latach ledwie kilka słów się nauczą, czegoż po nich można się spodziewać, gdy pojedą na dyrekcję?

A władza wysyła ich zwykle do polskich parafii! Naturalne kalecza niemilosierdnie język polski — nie umieją się porozumieć z ludźmi w konfesjonale, nie umieją nauczać działały polskiej, nie umieją wypowiedzieć kazania — i dają ludowi zgorszenie, zamiast go budować. A wtedy dziwić się nie można, że się lud obura. A wszystkie tego rodzaju wiadomości Pelplin ni grzeją, ni się.

— Za spłasczenie na wsi. Na trzy tygodnie więzienia skazano robotnika Franciszka Krefta w Chojnicach za spłasczenie na wsi. Recz malała się tak: Kreftowi zdawało się, że ojciec jego nazywa się Kreft, a nie Kreft, więc na metryce dopisał do nazwiska Kreft literę „a”. — Wójt w Dąbrowie spostrzegł dopisek i oddał sprawę do sądu. Według zdania sądu Kreft dla tego afiszował dokument, aby uchodzić za Polaka, a uczynił to pewnie pod względem agitacji. Sąd byłby go skazał na surową karę, ale uwzględnił jego młodość i to, że Kreft nigdy jeszcze nie był karany sądownie i prowadził się porsadnie.

Westfalia. Bieg o właściwość Ojca Świętego. Z okazji obchodu srebrnego jubileuszu papieża przestali Polacy z Habinghorst i Rauxel w Westfali. Ojciec Święty skrył się, na co otrzymali co następuje:

Ojciec Święty dziękuje Polakom katolikom w Habinghorst i Rauxel za objawione synowskie uczucie i udziału każdemu z nich z serca apostolskiego błogosławieństwa.

M. Kardynał Rampolla.

Rozmaitości i żarty.

Nowa kopalnia złota. W państwie Kolumbii w Ameryce odkryta została nowa kraina złota, której skarby złota są podobno nieprzebrane. Pięć tysięcy poszukiwaczy złota dąży już do tej nowej ziemi obieganej, nie bacząc wcale na to, że o śmierć im tam nie trudno. Kraina leży bowiem poza pagórkami, wiecznym śniegiem pokrytymi, które przerzynają liczne potoki górskie. Są nęgi tak wielkie, że kilku ludzi utraciło w nich życie. To jednak chciwów złota nie odstrasza. Cała przestrzeń, zawierająca złoto, obejmuje podobno 40 mil kwadratowych. Wartość prób znalezionej kruszcu jest rozmaita. Tona (tyle co 20 centnarów) wynosi 500 do 50 tys. dolarów (dolar liczy dzisiaj około 4,25 m.). Grunta podzielono na tak zwane „chajms” (dzięki), które mogą każdemu przynieść 200- do 500 tys. dolarów. Niektórzy zarobili jednego dnia 200 do 700 dolarów, wydobywając złoto najprostszym sposobem. Z powodu napiwu ludności raczyją stawiać wale i miasta. Rosnącego też już budowę stu hoteli. W całej okolicy złotodajnej panuje wielki brak artykułów żywności. Worek mąki przeznaczonej kosztuje 40 dolarów, furtka sadka 4 dolary, kartoflę 1 dolar, a furtka kawy 6 dolarów. Inne artykuły żywności są również drogie.

Dąb Abrahama. Pielgrzym, który po raz pierwszy wędrował do Ziemi świętej odwiedza Jerozolimę i Betlejem, dochodzi zazwyczaj do Hebrenu, na południe od tych dwóch miast położonego. W licsable godnych uwag i podziwu rzeczy nie omieszkują nigdy przewodnicy doprowadzający pielgrzyma do leżącej poza Hebronem wyżyny, noszącej nazwę Ramat El-Khabil (Pogórek przyjaciela Bożego). Tutaj to, wedle świdnickiego i muślmanskiego podania, po raz pierwszy się z Lotem osiadł Abraham. Roszcząty dąb ocieniał schronienie patriarchy. Tutaj też Pan Bóg okazał mu się we śnie i zapowiedział mu, że ród jego jako gwiazdy na niebie się rozmnoży. Tu wreszcie Abraham ujrzał trzech aniołów, którzy mu świętowali, że po deszczu wiekiem Sara powieje mu syna. I jeszcze tutaj Jakób, za powrotem swym z Mezopotamii, zastał jeszcze przy życiu starego ojca Isaaka, liczącego lat 105, który wkrótce potem umarł. Nic dziwnego też, że miejscowości Ramat El-Khabil stała się po wszystkie czasy przedmiotem ciekwi dla późniejszych pokoleń. Obwód tego sędziwego dębu jest olbrzymi; wysokość pnia nie sięga dwóch metrów. Najdłuższe gałęzie ciągną się na 27 metrów. Czy jest to w istocie dąb Abrahama? Franciszkanin Lévin de Hamme, będący pod pewnym wągledem poważną w rzeczach dotyczących ziemi świętej, wątpi o tem. Święty Hieronim wspomina istotnie, że dąb ten istniał jeszcze za czasów jego dlecianych lat (na początku IV wieku). Zdawałoby się zatem, że mówi o nim jako o rzeczy minionej. Dawniej pielgrzym, który tu był w roku 1118, wiersz stanowczo, że to dąb Abrahama. „Jest wspaniały — powiada — choć bardzo niewysoki. Gałęzie, obsypane łódkami, chylą się wprawdzie ku ziemi, ale całco się trzyma jak najlepiej.”

Za ogłoszenia i reklamy redakcja nie odpowiada.

Uwiadomienie!

Polecam się uprzejmym wzgledem publiczności i proszę odwiedzać moje Biuro prawnicze, otwarte z dniem 1 kwietnia b. r. w Raciborzu, ul. Panieńska nr. 18. II piętro, w domu p. HERUDA.

Mam doświadczenie z blisko 25-letniej praktycznej działalności w urzędach landracyckich, urzędałem jako sekretarz wydziału powiatowego a często w zastępstwie jako sekretarz powiatowy, również jako zastępca prokuratora, i jestem z sądownictwem obeznanym. Stosownie do paragrafów 611, 663 kod. cywilnego będę sporządzał: Prosyby, założenia, podania, skargi, pisania sądowe, apelacje, rewizje (w sprawach administracyjnych), reklamacje podatkowe, wnioski o uwolnienie od wojska, pisania i sprawy prawnicze z zakresu procederowego i ziemiańskiego, zabezpieczenia od wypadków (Unfallrentenversicherung) jak również z zakresu zabezpieczenia na starość i słabość, prace rachunkowe, testamenty prywatne, sprawy spadkowe małolatnich dzieci, posądowe sprawy wierzycielskie, regulowanie spadków, kontrakty najrozmaitszego gatunku, wnioski o ułaskawienie, skargi, wnioski o zwolnienie z aresztu i tymczasowe rozporządzenia i mandaty płatnicze do sądu okręgowego, pisania i apelacje w sprawach karnych itd.

Zasada: Rzeczone, sumienne i zgodne z prawami wykonanie każdej sprawy.

Przymuję wnioski o zabezpieczenia na życie do Bremerskiego Banku zabezpieczeniowego.

Biuro otwarte: od godz. 9–12 przed południem, od godz. 3–6 po południu, w niedziele od godz. 11–12 przed południem. Racibórz, 30 czerwca 1902.

Maksymilian Niegel,
pozostęp. książ registrar kameralny.

Korzystna sprzedaż gruntu!

Sprzedaję z całkowitym sprzętem żniwnym parcele po 15 do 30 mórg oddalone od miasta Zor (G. S.) około 1 kilometr, w cenie po 110 talarów za 1 mórg. Kupujący może sobie budynki łatwo pozbudować, gdyż wpłata (zadatek) jest mała.

Oferty przesyłać należy pod:

A. B. 100, postl. Sohrau 0-S

Niezniszczalne płoty systemu Meissnera.

Płoty Meissnera, zameldowane do patentu pod znakiem ochronnym Nr. 115342 i 119613 (według prawa niemieckiego państwa) i też opatentowane we wszystkich prawie państwach, są najtańszem i najtrwalszym ogrodzeniem dla podwórzy i zakładów fabrycznych. Są one znacznie tańsze niż płoty murowane lub z drzewa zrobione, są niezniszczalne, wytrzymałe nawet w ogniu, i niepodlegają żadnej reparacji.

Jedyny zastępca na powiaty raciborski, rybnicki i kozielski

Paweł Kuhnert, architekt i budowniczy w RACIBORZU.

Odkąd stary i znany

SKŁAD żelaza

Saula Cohna w Raciborzu

(właściciel S T A U B)

jest przeniesiony do nowego domu na ul. Odrzańskiej nr. 13-15-17, może każdy w wielkim podwórzu

na jednym miejscu wszystko jadawać.

Po bardzo tanich cenach bywały sprzedawane:

I podciagi (tregry),

najlepsze papy na dachy, cement, sztyfty żelazne do pleców, całkowite plugi, najwybornejsze kosy.

P O M P Y wszelkiego gatunku i gotowe całe przyrządy do pomp, — massyny do robienia miasła, maglowne, massyny do prania itd.

H. SCHLIEWE

Berlińska fabriekna artystyczna i chemiczna pralnia w Raciborzu, Główny interes i fabryka, ulica Długa num. 46, — filia, ulica Tuńska num. 8 (ulica Dworcowa).

Największy zakład! Punktualna i tania usługa! Używa się do czyszczenia patentów środka D. R. P. 87274 dla garderoby damskiej i męskiej.

Żółty Lubin,

I gatunek z ostatniego żniwa, kiełkujący pod gwarancją 95 ziaren na 100, poleca

P. Stanjek,

handel nasion, Racibórz, ul. Opawska 31.

Biblioteki „KATOLIKA”

Dochodzących wyszły następujące:
Cesarz Domleyan cywil gabarze w katakombach, opowiadanie historyczne z czasów przeładowania chrześcian.

Milioner i śmieciarz, powieść z angielskich stosunków.

Tryumf Wiary, obrazki z życia plantatorów amerykańskich.

Odyskana córka, powieść.

Kto nadesieli marki otrzyma 4 powyższe powieści franko.

Bardzo zajmujące, piękne i moralne powieści z obrazkami.

Dla bibliotek parafialnych, związakowych i prywatnych bardzo stosowne.

Za nadesłaniem należy przesyłać.

Nowiny Raciborskie

w Raciborzu ul. Panieńska nr. 13.

Polecam

mój bardzo wielki skład ubiorów, materiały jedwabne, chusty, piątki, firanki, chodniki, jako i wielki wybór materiałów sukiennych na ubiory męskie po cenach bardzo tanich.

Ludwik Hellebrandt,

ul. Długa 14 narożnik ul. Browarowej.

Testament

prywaty i nagły kaźdemu koni cznie po trzebny.

Cena z przesyłką

2.10 mk.

Nowy toast polski
Niech żyje!

Zawiera liczne przemówienia i toasty podez. uczt.

Cena egzemplarza

60 fen.

Z przesyłką 70 fen.

Księgarnia „Nowin Raciborskich” Racibórz G.-S.

Przewodnik

do pisania listów tyczących się ożenienia i zamążp. ości, obejmując różnorakie przemówienia.

Cena za egzempl. 75 f., z przesyłką 85 fen.

Listownik dla młodzieży

zawierający liczne po winiszowania, zabawy, gry itd.

Cena 30 fen., z przesyłką 35 fen.

Z dniem dzisiajšym sprzedaje wszelkie gatunki

obuwia szewskiego, —

dobrej jakości towar po zniżonych cenach.

Trzewiczki dla dzieci po cenie zakupna.

Jgnacy Kuhnert, majster szewski,
Racibórz, ul. Dworcowa 1.

Rolerów

przyjmuje każdej chwili fabryka cygan w Milosławiu.

J. Smolibowski.

UCZNIA

który ma chęć wydoskonalić się w stolarzu przyjmie

K. Freundlich, mistrz stolarski, Racibórz, ul. Masarska 12.

Miod

koperkowy (fonychlowy) lepszy środek na kaszel chrypkę poleca dla sprzedających najtaniej.

K. PITSCHE, druggery, RACIBÓRZ, ul. Opawska num. 10.

Nr. 78

Nowiny Raciborskie
nowoczesny dodatek
wychodzi 3

nowoczesnym dodatkiem
wychodzi 3
wokół, zwartek i
wartek na pozie i
ostarczaniem w do-
m. 24 fen. Nowiny
gram „Robotnik” i
robotników „Pr
obu pismami, tak
„Praça” im.

Ważne

— K. s. k. a
ku austriacką
o krakowskiej,
5 go 16 g. z.
ordynat Kopp.

ielanta Sakramen-
tu kardynała p.
bracy wiele ta
kiego gimnazjum
ora i trzech pr.

Dyrektor, pro-
kardynała w j. e
rywał to powita-
lubo po polsku
em polskim n. e
powiedzieć, wie
powie. Odpowie-
ać sprawia wido-
nytuy, wypyty-
e licy klas i u
wrasz przekonan
zebny dla
tat państwa i wy-
edzie m. a. i
rejsprasy kapla-
reje język i
ndam milio-
n. Wreszcie
lehetwa.

Bez wentylu
Pumpy można użyć takie do wody. Takie pumpy można oglądać na Ostrogu, ul. Bosacka.

Ludwik Wesselsky,
Starwios — Racibórz, ulica Małego Bożego
w nowym budynku.

Poszukuje się zastępco

posiadające patent państwo, Nigdy się nie zatrzymać

Bez wentylu
Pumpy można użyć takie do wody. Takie pumpy można oglądać na Ostrogu, ul. Bosacka.

Ludwik Wesselsky,
Starwios — Racibórz, ulica Małego Bożego
w nowym budynku.

Poszukuje się zastępco

Skutki nadużyć nis-
częących zdrowia,
jak pewno i trwały u-
sunąć, pocza jedynie w li-
cznych wydaniach rogo-
wszechniona już książka ilu-
strowana:

Dr. Retau'a
ochrona własna.

Cena wydania polskiego
1 mk., niemieckiego 3 mk.
Tysiące znalazło w niej ob-
jaśnienie swych cierpień, a
za użyciem kuracy w ksią-
ce tej zalecone zupełnie u-
zdrowienie. Za nadesłaniem
franko należyści otrzyma-
się książkę w kopercie fran-
ko przez „Verlags Magazin”,
Leipzig, Neumarkt 21.

Ej, nie ma
oblej, to żegomie-
tym, bo jak reda-
cja, chcieliby te-
Bogu Najwyże-
jego w dobrem
są, ale żegomie-
ciel, że już nie wi-
dzieć, — Gdzieś tam
dopiero zac-
zajęć się, — Zaś myślać
obieję?

OGNIEM

Przes. Hen

(O

Bogu Najwyże-
jego w dobrem
są, ale żegomie-
ciel, że już nie wi-
dzieć, — Gdzieś tam
dopiero zac-
zajęć się, — Zaś myślać
obieję?

Ej, nie ma
oblej, to żegomie-
tym, bo jak reda-
cja, chcieliby te-
Bogu Najwyże-
jego w dobrem
są, ale żegomie-
ciel, że już nie wi-
dzieć, — Gdzieś tam
dopiero zac-
zajęć się, — Zaś myślać
obieję?

Także zawsze
kiedyś obieję
zajęć się, — Zaś myślać
obieję?

Każdy zawsze
zajęć się, — Zaś myślać
obieję?

zajęć się, — Zaś myślać
obieję?